

Wprowadzenie

W ostatnich latach dostrzeżono istotne różnice w sposobach zdobywania wiedzy oraz jej werbalizacji między pierwotnymi kulturami oralnymi (kulturami nieznającymi pisma) a kulturami będącymi pod silnym wpływem pisma. Zaskakujące są implikacje tych nowych odkryć. Liczne cechy, które uznajemy za rzecz naturalną w myśleniu, w sposobie wyrażania, w literaturze, w filozofii, w nauce, a nawet w oralnym dyskursie ludzi piśmiennych, nie są człowiekowi wrodzone, lecz zaistniały dzięki możliwościom, jakie otworzyła przed ludzką świadomością technologia pisania. Zmusza to do rewizji sposobu rozumienia tożsamości człowieka.

Przedmiot tej książki stanowią różnice między oralnością a piśmiennością. Skoro jednak czytelnicy tej lub innej książki są z natury rzeczy obeznani z kulturą piśmienności, może lepiej powiedzieć, że przedmiotem pracy jest, po pierwsze, myśl i jej werbalna ekspresja w kulturze oralnej, która jest nam obca, a niekiedy – dziwaczna, oraz po drugie, myśl i ekspresja piśmienna w aspekcie jej genezy i związków z oralnością.

Przedmiotem tej książki nie jest „szkoła” interpretacji. Nie istnieje „szkoła” oralności i piśmienności, ekwiwalent formalizmu, New Criticism, strukturalizmu czy dekonstrukcjonizmu, chociaż poznanie związków między oralnością a piśmiennością może oddziaływać na to, co dzieje się w tej i innej szkole interpretacji – zarówno w humanistyce, jak i w naukach społecznych. Poznanie tego, co dzieli oraz wiąże oralność i piśmienność, nie tyle mobilizuje do wierności teorii, co zachęca

do refleksji nad różnymi momentami człowieczej doli, zbyt licznymi, by je tu wymieniać. W książce uwzględnimy rozsądną liczbę tych momentów. Wyczerpujące omówienie wymagałoby wielu tomów.

Pozyteczne wydaje się synchroniczne podejście do oralności i piśmienności, to znaczy porównywanie kultur oralnych i cyrograficznych (tj. bazujących na piśmie), jakie współistnieją w danym okresie. Dokonując porównań kolejnych okresów, musimy z konieczności wykorzystać podejście diachroniczne lub historyczne. Społeczność ludzką formowała najpierw mowa oralna, piśmienność pojawiła się bardzo późno i tylko w obrębie określonych grup. Istnienie *Homo sapiens* oblicza się na około 30 000 do 50 000 lat. Najstarszy zapis ma około 6000 lat. Diachroniczne studium oralności i piśmienności oraz różnych stadiów ich ewolucji stwarza ramy odniesienia pozwalające lepiej rozumieć nie tylko pierwotną kulturę oralną i następującą po niej kulturę opartą na piśmie, lecz także kulturę powiązaną z drukiem, która wznosi pismo na wyższy poziom, oraz kulturę epoki elektroniki, wspierającą się i na piśmie, i na druku. W diachronicznym ujęciu przeszłości i terażniejszości Homer i telewizja mogą siebie tłumaczyć.

Takie objaśnienie nie przychodzi łatwo. Rozumienie związków oralności z piśmiennością oraz implikacji tego uzależnienia nie jest kwestią uproszczonej psychohistorii czy uproszczonej fenomenologii. Wymaga szerokiego, nawet rozległego studium, staranności myślenia i precyzji wypowiedzi. Stoimy tu nie tylko wobec głębokich i złożonych kwestii, lecz także jesteśmy poddani oddziaływaniu naszego „odchylenia”. Człowiek piśmienny – jak czytelnik niniejszej książki – ma skłonność, by *universum* komunikacji i myśli oralnej pojmować nie inaczej niż jako wariant *universum* piśmienności. Niniejsza praca w jakiejś mierze stanowi próbę przekroczenia owego „odchylenia” i otwarcia się na nowe sposoby rozumienia.

Skupia się na związkach między oralnością i piśmiennością. Piśmienność rozpoczęła się wraz z pismem, chociaż obejmuje również stadium późniejsze – druk. Książka ta zajmuje się nieco i drukiem, i pismem. Podejmuje również temat elektronicznego przetwarzania słów oraz myśli za pomocą radia, tele-

wizji i łączności satelitarnej. Zrozumienie różnic między oralnością i piśmiennością rozwija się dopiero w epoce elektroniki, nie wcześniej. Odmienność mediów elektronicznych i druku uwrażliwiła nas na wcześniejszą odmienność pisma i oralności. Wiek elektroniki jest także epoką „oralności wtórnej”, oralności telefonu, radia, telewizji, oralności, której istnienie zależy od pisma i druku.

Przejście od oralności do piśmienności i dalej – do przetwarzania elektronicznego angażuje struktury społeczne, ekonomiczne, polityczne, religijne itd. O nich jednak książka traktuje tylko pośrednio, zajmując się zasadniczo różnicami między „mentalnością” kultury oralnej i – piśmiennej.

Niemal wszystkie prace przeciwstawiające kultury oralne kulturom cyrograficznym przeciwstawiają oralność pismu alfabetycznemu, a nie innym systemom pisania (pismo klinowe, chińskie ideogramy, sylabariusz japoński, zapis Majów itd.) oraz interesują się alfabetem w wersji zachodniej (alfabet jest użyty także na wschodzie, w Indiach, w południowo-wschodniej Azji, w Korei). W tej książce pójdziemy głównym tropem istniejącej tradycji naukowej, mimo że w stosownych momentach nieco uwagi poświęcimy również zapisom innym niż alfabetyczny oraz kulturom innym niż kultury Zachodu.

W. J. O.
Saint Louis University